



Perspektywy rozwoju tzw. Państwa Islamskiego w Afganistanie

Arkadiusz Legieć

Odłam tzw. Państwa Islamskiego (ISIS) – Prowincja Chorasán (ISIS-K) – wykorzystuje wewnętrzną destabilizację Afganistanu do rozwoju swoich struktur w regionie. Będzie mobilizował zwolenników z państw ościennych, aby osłabić talibów i sprzymierzoną z nimi Al-Kaidę. ISIS-K jest od nich znacznie słabsze, ale aspiruje do odgrywania większej roli, eskalując użycie przemocy. Sprawując kontrolę nad częścią Afganistanu, zamierza zbudować tam struktury podobne do istniejących w Syrii i Iraku w latach 2013–2019. Realizacja tych planów może pogorszyć bezpieczeństwo państw Azji Centralnej i Południowej oraz zwiększyć zagrożenie terrorystyczne dla Europy.

Uwarunkowania. Afganistan od lat 80. XX w., gdy miał miejsce dżihad przeciwko Armii Radzieckiej, pozostaje państwem przyciągającym islamskich ekstremistów. Związki te uległy wzmocnieniu w wyniku udziału obywateli Afganistanu i państw ościennych w walkach w Iraku i Syrii w latach 2014–2019 po stronie tzw. Państwa Islamskiego. Skala aktywności grup terrorystycznych na terenie Afganistanu była w przeszłości efektem słabości władzy centralnej (np. w czasie wojny domowej w latach 1992–1996), jej przychylności wobec organizacji ekstremistycznych (związki talibów i Al-Kaidy), pogorszenia sytuacji bytowej ludności zwiększającego jej radykalizację czy też wzrostu wewnętrznych napięć etnicznych i religijnych. Obecnie na terytorium Afganistanu istnieje ryzyko nasilenia działalności różnych grup ekstremistycznych, chcących wykorzystać słabość talibów, szczególnie w okresie przejściowym przed umocnieniem ich władzy.

Organizacje aktywne w Afganistanie są albo [sprzymierzone z talibami i rozwijają z nimi pragmatyczne relacje](#), jak [Al-Kaida](#), albo są z nimi skonfliktowane, jak [ISIS-K](#), które wykorzystuje brak kontroli władz nad terytorium państwa. Organizacje sprzymierzone z talibami zakładają, że braterstwo broni oraz związki plemienne i biznesowe pozwolą im na prowadzenie działań szkoleniowych i logistycznych w Afganistanie mimo zawarcia przez talibów umowy z USA w Dosze w 2020 r., w której zobowiązali się do zwalczania ugrupowań terrorystycznych. Celem aktywności

tych organizacji jest budowa zaplecza do intensyfikacji działań wymierzonych przeciwko ich wrogom na świecie (w przypadku Al-Kaidy) czy w państwach ościennych ([w przypadku organizacji regionalnych, takich jak Islamski Ruch Uzbekistanu, Islamska Unia Dżihadu, Islamski Ruch Wschodniego Turkiestanu czy Laszkar e Toiba](#)). Celem wrogiego wobec talibów ISIS-K jest utworzenie w Afganistanie kalifatu, organizacji terytorialnej zapewniającej implementację zasad islamu w jego najbardziej radykalnej interpretacji, na wzór kalifatu w Syrii i Iraku w latach 2013–2019.

Relacje ISIS-K z talibami i Al-Kaidą. Przeszkodą dla rozwoju ISIS-K jest konflikt z talibami i [Al-Kaidą](#), który ma wymiar terytorialny oraz ideologiczny. Długoterminowym celem ISIS-K jest stworzenie konkurencyjnej wobec talibów władzy na terytorium Afganistanu, podczas gdy Al-Kaida współpracuje z talibami, uznając ich zwierzchność terytorialną. ISIS-K jest obecnie skupione na celach lokalnych (stworzenie kalifatu, gotowość do prowadzenia walki z innymi muzułmanami). Dla Al-Kaidy aktywność w Afganistanie jest środkiem umożliwiającym organizację działań terrorystycznych wymierzonych przede wszystkim we wrogów zewnętrznych, z USA na czele. Na gruncie ideologicznym ISIS-K krytykuje talibów za zbyt liberalne stosowanie prawa szariatu oraz dążenie do uzyskania międzynarodowego uznania, które jest w jego ocenie odejściem od zasad dżihadu. ISIS w opozycji do talibów

kontestuje społeczność międzynarodową, nie zabiegając o jej akceptację.

ISIS-K jest ograniczane przez słabe związki z lokalnymi strukturami rodowo-plemiennymi w Afganistanie, zinfiltrowanymi przez talibów i Al-Kaidę. Utrudnia to organizacji funkcjonowanie w tym państwie oraz pozyskiwanie wsparcia miejscowej ludności. Dążenia ISIS-K do wzmocnienia źródeł finansowania na terenie Afganistanu, m.in. próby zaangażowania w rynek handlu narkotykami, są również powodem konfliktów z lokalnymi grupami talibów i ich przywódcami.

Tzw. Państwo Islamskie a Afganistan. [Mimo upadku kalifatu w Iraku i Syrii w 2019 r.](#) ISIS przetrwało i zachowało sieć filii na świecie (tzw. prowincji). Zmieniło jednocześnie swój profil – z ugrupowania skupionego na rozwoju organizacji terytorialnej w Syrii i Iraku na zdecentralizowaną grupę terrorystyczną prowadzącą działania o charakterze asymetrycznym (terrorystycznym i partyzanckim) na rozległym obszarze, [skupioną na wykorzystywaniu słabości lokalnych rządów lub intensyfikacji trwających konfliktów](#). Dzięki działaniom filii ISIS może utrzymywać zasięg swojej propagandy, zasoby finansowe i organizacyjne, prowadzić rekrutację zagranicznych bojowników i umożliwiać im rotację między konfliktami. Jedną z jego kilkunastu „prowincji” jest Chorasán, utworzona na terenie Afganistanu w 2015 r., której nazwa odwołuje się do historycznego regionu obejmującego również część terytoriów państw Azji Centralnej, Iranu i Pakistanu.

ISIS-K dysponuje w Afganistanie ok. 2 tys. bojowników (m.in. z Pakistanu, Syrii i Iraku). Od 2020 r. przewodzi jej Irakijczyk Szahab al-Muhadżir. ISIS-K korzysta z zasobów finansowych, kanałów rekrutacyjnych i propagandowych ISIS, wykształconych podczas dżihadu w Iraku i Syrii w latach 2013–2019. Wówczas w walkach po stronie ISIS wzięło udział co najmniej kilka tysięcy bojowników z regionu, m.in. z państw Azji Centralnej, Pakistanu, hinduskiego Kaszmiru czy chińskiego Sinciang. ISIS-K pozostaje najbardziej aktywne na południowym wschodzie Afganistanu – w prowincjach Kunar, Kandahar i Nangarhar.

ISIS-K wzoruje się na taktyce działań Al-Kaidy w Iraku z lat 2003–2006, opartej na intensyfikacji zamachów bombowych, podważaniu autorytetu władzy centralnej, jej zdolności zapewniania bezpieczeństwa na kontrolowanym terytorium oraz na nasileniu napięć etnicznych i religijnych. W latach 2015–2021 ISIS-K przeprowadziło w Afganistanie

kilkanaście zamachów rocznie. Celem organizacji jest wykorzystanie destabilizacji tego państwa do rozbudowy swoich struktur organizacyjnych, jednostek bojowych i zakonspirowanych komórek. Środkiem do tego prowadzącym ma być m.in. odbudowa regionalnych sojuszy organizacji, np. z Islamskim Ruchem Uzbekistanu (który w 2015 r. deklarował wierność ISIS) czy Islamskim Ruchem Wschodniego Turkiestanu (kilkuset członków grupy zasiliło szeregi ISIS w Iraku i Syrii). ISIS-K chce również infiltrować struktury talibów, rekrutować bojowników uwolnionych z afgańskich więzień podczas ich ofensywy oraz zintensyfikować napływ ochotników z innych państw regionu, który pozwoliłby na zwiększenie skali jego operacji.

Wnioski i perspektywy. ISIS-K jest organizacją słabszą niż talibowie i sprzymierzona z nimi Al-Kaida, której udało się jednak zbudować struktury oraz zgromadzić środki finansowe umożliwiające prowadzenie długotrwałej walki partyzanckiej i działań terrorystycznych w Afganistanie. Talibowie najpewniej nie będą w stanie jej zwalczyć, zwłaszcza że nie dysponują wystarczającymi zdolnościami antyterrorystycznymi i przeciwpartyzanckimi. ISIS-K jest zmuszone prowadzić działania w konspiracji i na ograniczoną skalę. Będzie jednak rozwijać zdolności do utrzymywania przewlekłego konfliktu asymetrycznego, negatywnie wpływającego na stabilność Afganistanu.

W perspektywie długoterminowej ISIS-K ma potencjał, aby stać się głównym ośrodkiem całej światowej siatki ISIS, przyciągającym bojowników z pozostałych filii. Decyduje o tym nie tylko relatywna słabość talibów, ale też fakt, że wycofanie wojsk amerykańskich z Afganistanu osłabiło zaplecze logistyczne operacji antyterrorystycznych USA, konieczne dla skutecznej walki z ISIS i jego regionalnymi prowincjami.

ISIS-K może generować zagrożenie terrorystyczne nie tylko dla sąsiedztwa Afganistanu, lecz także dla Europy. Mimo skupienia tej organizacji na celach regionalnych, jej rozwój w Afganistanie może stworzyć przyczółek ułatwiający przygotowywanie działań terrorystycznych w innych częściach świata (m.in. zamachów wykorzystywanych w celach propagandowych, aby przyciągać zagranicznych bojowników). Umożliwiłoby to organizacji realizację operacji na terytorium państw europejskich, co przełożyłoby się na wzrost zagrożenia atakami terrorystycznymi na ich terenie, podobnie jak miało to miejsce w latach 2015–2017.